

Akty terrorystyczne w Iraku i Afganistanie jako element wojny asymetrycznej

Terrorist acts in Iraq and Afghanistan as an asymmetric war element

Krzysztof Korzeniewski¹, Krzysztof Skórczewski², Piotr Dziągielewski²

¹ Wojskowy Instytut Medyczny, Zakład Epidemiologii i Medycyny Tropikalnej;
kierownik: płk dr hab. n. med. Krzysztof Korzeniewski

² Inspektorat Wojskowej Służby Zdrowia; Szef Inspektoratu: gen. bryg. dr n. med. A. Wiśniewski

Streszczenie. Misje stabilizacyjne w Iraku i Afganistanie należą do najniebezpieczniejszych operacji wojskowych na świecie. Rejony działania wojsk koalicyjnych są szczególnie zagrożone atakami terrorystycznymi i kryminalnymi. Zwolennicy upadłego reżimu Saddama Husajna, Al-Kaida w Iraku oraz talibowie w Afganistanie postrzegają Żołnierzy Sił Koalicyjnych jako okupantów, realizujących imperialne cele wielkich mocarstw. Konflikt iracki i afgański to przykład wojny asymetrycznej, w której przeciwnicy dysponują niewspółmiernymi potencjałami militarnymi. Z jednej strony występują państwa rozwinięte ze swoją potęgą gospodarczą, siłą militarną i wyższością technologiczną, z drugiej – organizacje i bojówki niereprezentujące nikogo poza swoimi strukturami. Przy takiej dysproporcji sił rozstrzygnięcie w konwencjonalnej konfrontacji zbrojnej nie daje żadnych szans na sukces stronie słabszej. Terroryci walczą z siłami zbrojnymi państw wysoko uprzemysłowionych za pomocą zachodnich zdobyczy cywilizacyjnych, takich jak telewizja czy Internet. Organizując egzekucje zakładników i publikując je w mediach, wykorzystują słabość Zachodu, który nie jest przygotowany do ponoszenia ofiar w działaniach niekonwencjonalnych i traktuje wojnę jak arenę, na której wygrywa się za pomocą supernowoczesnych zdobyczy techniki i przewagi militarnej. Obecnie największe zagrożenie niesie ze sobą terroryzm, w którym zamachy bombowe stanowią 90% wszystkich aktów terrorystycznych na świecie. Ekstremiści wybierają cele zamachów, kierując się stopniem trudności ich przeprowadzenia oraz spektakularnością wywołanego efektu działania. Ze względu na rosnącą liczbę aktów terrorystycznych, a także coraz większy udział Polski w ramach koalicji antyterrorystycznej na arenie międzynarodowej, należy zastanowić się nad tym, jakie zagrożenia niosą one dla naszego kraju oraz czy Polska jest na nie przygotowana.

Słowa kluczowe: Afganistan, akty terrorystyczne, Irak

Abstract. Stabilization missions in Iraq and Afghanistan are one of the most perilous war operations in the world. The areas where the Coalition Forces have been deployed run a particularly high risk of a terrorist or a criminal attack. Followers of the overthrown regime of Saddam Hussein and Al-Qaeda in Iraq as well as the Taliban in Afghanistan perceive soldiers of the Coalition Forces as invaders realizing imperial aims of the of the superpowers. The Iraqi and Afghan conflicts represent an asymmetrical war in which the military potential of adversaries is disproportionate. On the one hand, highly developed countries with their economic power, military force, and technological superiority can be found. On the other hand there appear organizations, fighting squads which represent no one but their own structures. Conventional warfare with its disproportion of forces gives no chance of success to the disadvantaged side of the conflict. Terrorists fight with the West using achievements of the Western civilization such as television or the Internet. Typically, the western side of the conflict regards war as a show where one can win by means of ultramodern scientific achievements and advance on forces. Terrorists make use of the West's weakness and its inability to make sacrifices, which are characteristic of the unconventional warfare, by organizing executions of hostages and broadcasting them in mass media. At present, the major threat is terrorism employing bomb attacks, which account for as much as 90% of all terrorist attacks in the world. Terrorists' choice of a target typically depends on a difficulty while carrying out a particular attack and its spectacular effects. In view of the growing number of terrorist attacks, one should consider potential dangers arising from Poland's increased engagement in the antiterrorist coalition on the international arena, and whether the country is prepared for such a probability.

Key words: Afghanistan, Iraq, terrorist acts

Nadesłano: 2.03.2009. Przyjęto do druku: 25.08.2009
Nie zgłoszono sprzeczności interesów.
Lek. Wojsk., 2009; 87 (3): 160–165
Copyright by Wojskowy Instytut Medyczny

Adres do korespondencji:
płk dr hab. n. med. Krzysztof Korzeniewski,
Zakład Epidemiologii i Medycyny Tropikalnej WIM,
ul. Grudzińskiego 4, 81-103 Gdynia 3,
tel. +48608 322676, e-mail: kktropmed@wp.pl

Definicja

Mianem aktu terrorystycznego określa się bezprawne użycie siły lub przemocy przeciwko osobom lub własności z pogwałceniem prawa, w celu zastraszenia lub osiągnięcia zysków politycznych. We współczesnym świecie definicja ta odnosi się do działalności ugrupowań ekstremistycznych, które za pomocą zabójstw, groźenia śmiercią, mordów politycznych, porywania zakładników i innych metod potępianych przez społeczność międzynarodową usiłują zwrócić uwagę opinii publicznej na głoszone przez siebie hasła lub wymusić na rządach państw określone ustępstwa albo świadczenia na swoją korzyść.

Działania terrorystyczne prowadzone są przede wszystkim w celu osiągnięcia określonych korzyści politycznych (zainteresowanie opinii międzynarodowej sytuacją w niektórych regionach świata), takich jak zmiana ustroju w państwie, walka z przeciwnikami religijnymi, uwolnienie więzionych terrorystów, uzyskanie niepodległości. Te działania są obliczone również na uzyskanie okupu za uwolnienie porwanych ludzi. Okup terroryści przeznaczają na prowadzenie dalszej działalności (zakup broni, ładunków wybuchowych). Prócz zamachów z użyciem broni konwencjonalnej coraz częściej mamy do czynienia z terroryzmem niekonwencjonalnym (chemiczny, biologiczny, informatyczny).

Atakami terrorystycznymi zagrożone są najczęściej duże aglomeracje miejskie, porty lotnicze i samoloty, placówki dyplomatyczne, kurorty wypoczynkowe, miejsca, gdzie przebywa jednocześnie dużo ludzi (imprezy masowe). Zamachy, których główny cel stanowi spowodowanie strat w ludziach mogą być zagrożeniem dla stosunków międzynarodowych, sprowokować działania militarne w skali regionu, a także zachwianie ekonomii i finansów na rynkach kapitałowych [4,8].

Zapobieganie

Zapobieganie atakom terrorystycznym wymaga:

- prowadzenia bieżącego rozpoznania środowisk imigracyjnych, azylantów politycznych,
- infiltracji środowisk kryminalnych i terrorystycznych,
- wzmocnienia ochrony portów lotniczych, morskich, baz i jednostek wojskowych, placówek dyplomatycznych, imprez masowych,
- wprowadzenia stanu gotowości dla wszystkich służb zajmujących się usuwaniem skutków zagrożenia,
- współpracy międzynarodowej służb wywiadowczych i bezpieczeństwa,
- wywierania wpływu na państwa finansujące grupy terrorystyczne (odcięcie funduszy) [4].

Wojna asymetryczna

Termin „wojna asymetryczna” pojawił się w latach 90. podczas dyskusji prowadzonej w USA nad rozwojem potencjału militarnego tego kraju po zakończeniu „zimnej wojny”. Wojna asymetryczna określa konflikt zbrojny, w którym państwo i jego siły zbrojne konfrontują się z przeciwnikiem, którego cele, organizacja, środki walki i metody działania nie mieszczą się w konwencjonalnym pojęciu wojny. Strona walcząca w konflikcie asymetrycznym nie podejmuje bezpośredniej konfrontacji na polu walki z wojskami przeciwnika. Dąży do zadania mu dotkliwego ciosu, posługując się metodami niekonwencjonalnymi, takimi jak: terroryzm (w tym z użyciem broni masowego rażenia [BMR]), walka psychologiczna (atak na morale liderów i społeczeństwa przeciwnika), walka informacyjna (atak w cyberprzestrzeni), czy też walka ekonomiczna (destabilizacja systemu finansowego i giełdowego). Podmiotem wojny asymetrycznej nie musi być państwo. Może nim być każda zorganizowana grupa ludzi (polityczna, kryminalna, religijna, ideologiczna), których łączy określone cele. Wojna asymetryczna nie toczy się na polu walki, frontie; odbywa się w rozproszeniu, bez zachowania ciągłości geograficznej i chronologicznej. Strona angażująca się w tę wojnę w określonym celu posługuje się wszelkimi dostępnymi narzędziami.

Typowe działania asymetryczne polegają na obezwładnianiu kluczowych elementów infrastruktury cywilnej lub wojskowej przeciwnika. Obejmują one następujące elementy: walkę informacyjną, BMR, technikę antysatelitarną, uzbrojenie i amunicję, broń psychotroniczną. Działania asymetryczne są ułatwione na terenie państw wysoko uprzemysłowionych, gdzie rozbudowana infrastruktura komunikacyjna i środki techniczne umożliwiające bezpieczną łączność pozwalają na różnorodne sposoby i środki uderzenia grup terrorystycznych [1].

Cechy charakterystyczne wojny asymetrycznej

- Cele:
 - prowadzący wojnę asymetryczną nie ogranicza ataku do potencjału militarnego przeciwnika,
 - działania mają charakter totalny,
 - atakujący nie uznaje żadnych ograniczeń prawnych ani etycznych,
 - preferowane są działania spektakularne, wywołujące jak największy efekt psychologiczny.
- Organizacja:
 - wojny asymetrycznej nie muszą prowadzić siły zbrojne,
 - wykonawcą są grupy zakonspirowane na terytorium działania przeciwnika,

- wsparcie ze strony wyspecjalizowanych struktur, np. służb wywiadowczych.
- Technika – bronią w wojnie asymetrycznej mogą być:
 - uzbrojenie konwencjonalne (broń strzelecka, materiały wybuchowe, przenośne wyrzutnie raket, moździerze),
 - BMR (przenośne ładunki jądrowe, preparaty chemiczne, patogeny biologiczne),
 - środki niekonwencjonalne (samolot pasażerski, samochód–pułapka, eksplozja instalacji przemysłowych).
- Metody działania:
 - nieprzestrzeganie reguł i konwencji,
 - skrytość, zmienność i zaskoczenie (partyzantka, służby specjalne).
- Zasięg:
 - w przeciwieństwie do „pospolitych” działań terrorystycznych wojna asymetryczna wyróżnia się skalą i zasięgiem działania,
 - nie jest on ograniczony geograficznie (przeciwnik jest atakowany zarówno na swoim terytorium, jak też w każdym punkcie globu, gdzie znajdują się jego obywatele lub zasoby),
 - intensywna skala działań.
- Zagrożenia:
 - Siły zbrojne państw będących w koalicji antyterrorystycznej, mimo posiadanego uzbrojenia najnowszej generacji, stają się mało efektywne w działaniach asymetrycznych. Posiadana przez nie broń zwalcza tradycyjne uzbrojenie potencjalnego przeciwnika (czołgi, samoloty, okręty), pozostaje jednak całkowicie nieprzydatna do walki z porywaczami samolotów pasażerskich lub grupą osób zatrzymujących jednocześnie wiele ujęć wody w dużych miastach.
 - Infrastruktura strony prowadzącej wojnę asymetryczną jest zakonspirowana, rozproszona albo wtopiona w infrastrukturę państwa gospodarza lub wroga – co uniemożliwia uderzenie z użyciem broni precyzyjnej. Wartość takich celów jest zazwyczaj niewspółmiernie mała w stosunku do kosztów uzbrojenia wykorzystanego do ich zniszczenia. W efekcie siły zbrojne państwa uprzemysłowionego atakują cele przeciwnika często z małą efektywnością, ponosząc przy tym ogromne koszty. Z kolei przeciwnik, który nie ma szans na zniszczenie potencjału militarnego uprzemysłowionego państwa może mu zadać dotkliwe ciosy.
 - Łatwość prowadzenia wojny asymetrycznej przez ugrupowania terrorystyczne – nowoczesna aparatura teleinformatyczna (Internet, telefonia komórkowa), anonimowy obieg finansowy (giełda kapitałowa), swoboda przemieszczania się, słabe mechanizmy kontroli (znikoma kontrola policyjna

w państwach demokratycznych) sprzyjają prowadzeniu operacji.

- Społeczeństwo zachodnie nie jest odporne na przemoc. Konsumpcyjny styl życia, obojętność na uczucia patriotyczne powodują gwałtowne wahania nastrojów opinii publicznej, panikę, podatność na naciski [1].

Konflikt asymetryczny pomiędzy siłami zbrojnymi państw wysoko uprzemysłowionych oraz bojówkami złożonymi głównie z przedstawicieli świata arabsko-muzułmańskiego jest prowadzony na linii podziału pomiędzy cywilizacją Zachodu i islamu. Przyczyny konfliktu upatruje się w uwarunkowaniach historycznych (ekspansja islamu w Europie w okresie średniowiecza, wyprawy krzyżowe chrześcijan na Bliski Wschód), kulturowych (na Zachodzie głównym motorem działań jest wolność i samo-realizacja, w świecie islamu najwyższą wartością jest Bóg) oraz wzajemnych oskarżeń (Zachód oskarżany jest o niemoralność, skorumpowanie oraz materialistyczne powody działania – przykładem jest z jednej strony natchmiastowa interwencja Sił Koalicyjnych w bogatym w surowce Kuwejcie w 1990 r., z drugiej – brak reakcji na ludobójstwo w Rwandzie 1994 r. i Bośni 1995 r., krajach pozbawionych bogactw naturalnych. Islam z kolei jest oskarżany o fundamentalizm, terrorizm, co w szerokiej perspektywie jest założeniem błędnym, gdyż utożsamia organizacje ekstremistów islamskich, skrajnie antyzachodnich, z całym światem arabsko-muzułmańskim) [1].

W wojnie asymetrycznej przeciwnicy dysponują niewspółmiernymi potencjałami. Jedną ze stron może być każde państwo, w tym światowe mocarstwo, ze swoją potęgą gospodarczą, siłą militarną i wyższością technologiczną. Stroną przeciwną są organizacje niereprezentujące nikogo poza własnymi strukturami, lecz cieszące się skrytym poparciem niektórych państw. Przy takiej dysproporcji sił rozstrzygnięcie w konwencjonalnej konfrontacji zbrojnej nie daje szansy na sukces słabszej stronie [6]. Działania asymetryczne ukierunkowane są przede wszystkim na społeczności powiązane układami gospodarczymi i informacyjnymi. W tym kontekście, szczególnie niebezpieczne jest atakowanie naftowych obiektów dystrybucyjnych, baz magazynowych, urzędzeń przeładunkowych oraz środków transportu ropy i paliw płynnych. Ataki takie miały miejsce w ostatnich latach zwłaszcza w irackim sektorze naftowym [7].

Do doskonałym przykładem działań asymetrycznych był zamach na amerykański okręt niszczyciel *USS Cole*, który miał miejsce w porcie Aden w Jemenie 12 października 2000 roku. W supernowoczesny wielozadaniowy okręt wojenny o wartości ponad miliarda dolarów wbiła się rybacka motorówka, załadowana kilkuset kilogramami ładunków wybuchowych, za sterami której siedziało dwóch zamachowców–samobójców. W wyniku eksplozji śmierć poniosło 17 żołnierzy US Navy, a kolejnych 46 zostało rannych. Zniszczenia okrętu oszacowano



Rycina 1. Zamach terrorystyczny w Karbali (Irak)
Figure 1. Terrorist attack in Karbala (Iraq)



Rycina 2. Zamach terrorystyczny w Karbali (Irak)
Figure 2. Terrorist attack in Karbala (Iraq)

na setki milionów dolarów. Atak wywołał trwałe poczucie zagrożenia w dowództwie Sił Zbrojnych USA. Amerykanie uświadomili sobie jak w prosty i skuteczny sposób można zadać cios światowemu mocarstwu [4].

Konflikt zbrojny w Iraku i Afganistanie to przykład działań asymetrycznych, w których terroryści walczą z Zachodem, wykorzystując zachodnie zdobycze cywilizacyjne takie jak telewizja czy Internet. Organizując egzekucje zakładników, a następnie publikując je w mediach, wykorzystują słabość strony zachodniej, która jest niezdolna i niechętna do ponoszenia jakichkolwiek ofiar po swojej stronie, a wojnę traktuje jak swego rodzaju *show*, w którym wygrywa się tylko za pomocą supernowoczesnej techniki i przewagi czysto militarnej [4].

W obu wspomnianych krajach nieregularne formacje zbrojne wyposażone w taną i dostępną broń (AK 47 Kalasznikow, miny i improwizowane ładunki wybuchowe) w skuteczny sposób stawiają opór znacznie lepiej uzbrojonym żołnierzom Sił Koalicyjnych reprezentującym często najbogatsze państwa świata (ryc. 1–6).

Jeszcze do niedawna lekceważone zamachy bombowe dokonywane przez rebeliantów i terrorystów z różnych ugrupowań ekstremistycznych stały się groźnym narzędziem destabilizacji polityczno-militarnej w wielu krajach świata, zwłaszcza na Bliskim Wschodzie i w Azji Centralnej.

Okazało się, że coraz większą rolę w asymetrycznych konfliktach zbrojnych odgrywają zamachowcy–samobójcy, z którymi walka wymaga zaawansowanych technologicznie środków oraz zmiany dotychczasowych zasad prowadzenia działań bojowych.

Na przykładzie Iraku i Afganistanu widać, że terroryzm nie ogranicza się tylko do określonego kraju czy obszaru, lecz jest zagrożeniem wszędzie, gdzie toczy się wojna domowa, konflikt na tle etnicznym, religijnym,

społeczno-ekonomicznym. Jest przy tym bardzo skuteczny, szczególnie gdy stosują go dobrze zorganizowane ugrupowania bojowe [2].

Obecne działania asymetryczne w postaci zamachów prowadzonych przez terrorystów islamskich są skuteczne zwłaszcza tam, gdzie siły antyterrorystyczne, jednostki specjalne nie są dobrze przygotowane do szybkiego i skoordynowanego reagowania.

Problematyka zagrożeń zamachami bombowymi jest istotna dla bezpieczeństwa krajów biorących udział w operacjach wojskowych w ramach koalicji antyterrorystycznej w takich krajach jak Irak i Afganistan. Z całą pewnością dotyczy również Polski, która jako koalicjant Stanów Zjednoczonych i NATO bierze aktywny udział w misjach stabilizacyjnych na terenie obu krajów.

Dotychczas zamachów bombowych na dużą skalę doświadczyły USA (Nowy Jork, Waszyngton, 11.09.2001), Hiszpania (Madryt, marzec 2004), i Wielka Brytania (Londyn lipiec 2005). Potencjalnych celów w krajach wysoko rozwiniętych może być znacznie więcej. Dodatkowe zagrożenie stanowi potężna diaspora muzułmańska zamieszkująca Europę i Amerykę Północną. Tylko w krajach Unii Europejskiej żyje obecnie około 20 milionów muzułmanów, z których część może być podatna na wpływy i ideologię fundamentalistów islamskich.

Poważnym zagrożeniem dla krajów uprzemysłowionych są również sympatyzujący z terroryzmem islamskim rodowici mieszkańcy, którzy są w stanie umrzeć za islam.

Al-Kaida ma wielu takich „uśpionych” zwolenników swojej doktryny gotowych na wykonanie każdego zadania, również na terenie Polski (co potwierdza Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego).

W wielu krajach muzułmańskich notuje się w dalszym ciągu dużą aktywność grup związanych z Al-Kaidą.



Rycina 3. Po eksplozji improvizowanego ładunku wybuchowego
Figure 3. After explosion of improvised explosive device

Do niedawna była ona widoczna zwłaszcza w Iraku, gdzie w 2006 roku przeprowadzono zamachy stanowiące 45% wszystkich zamachów terrorystycznych, a odsetek ofiar śmiertelnych w tym okresie wynosił 65% zabitych w zamachach na świecie (ponad połowę ofiar stanowili muzułmanie).

Obecnie wzrost aktywności Al-Kaidy nastąpił w Afganistanie, który dla fundamentalistów islamskich jest głównym frontem starcia z Zachodem.

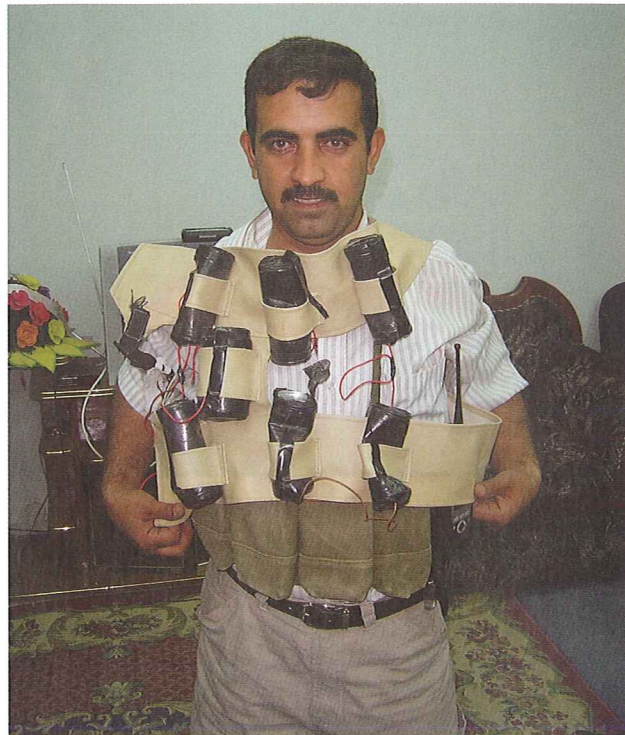
Działania terrorystyczne zbierają śmiertelne żniwo wśród żołnierzy Polskich Kontyngentów Wojskowych uczestniczących w operacjach *Iraqi Freedom* i *Enduring Freedom*.

W Iraku do chwili obecnej zginęło 23 polskich żołnierzy, w Afganistanie – 8 [3,5].

Tragiczny w skutkach dla naszych żołnierzy mógł się okazać zamach bombowy na bazę logistyczną Camp Charlie w Iraku z użyciem samochodów pułapek (Al Hillah, 10.02.2004). Pierwszy pojazd wypełniony trolelem wbił się w mur obronny i wyleciał w powietrze, drugi z kilkuset kilogramami ładunków wybuchowych miał wjechać do bazy przez powstałą dziurę w murze. Tylko dzięki przytomności mongolskiego żołnierza, który stojąc na wieży wartowniczej zastrzelił zamachowców próbujących wjechać na teren bazy nie doszło do śmierci setek żołnierzy [4].

Metody atakowania celów w Iraku i Afganistanie

Do przeprowadzania zamachów terrorystycznych na budynki, w których usytuowane są jednostki wojska i policji lub siedziby organizacji międzynarodowych wykorzystywane są następujące metody:



Rycina 4. Ekwipunek zamachowca–samobójcy
Figure 4. Equipment of suicide–bomber

- przedostanie się terrorystów–samobójców samochodem przez system zapór i innych zabezpieczeń oraz zdetonowanie materiałów wybuchowych możliwie jak najbliżej obiektu,
- zdetonowanie samochodu–pułapki przypominającego pojazd używany przez wojsko, policję lub organizację międzynarodową pod wybranym budynkiem lub obok grupy osób,
- zdetonowanie ładunku wybuchowego ukrytego w pomieszczeniach lub ścianach budynków, gdzie spodziewana jest wizyta osób, na które atak jest planowany,
- ostrzał budynków z granatników z zamiarem zniszczenia niektórych jego pomieszczeń.

Zamachów na żołnierzy lub policjantów przebywających w chronionych budynkach terroryści dokonują z wykorzystaniem:

- zamachowców–samobójców, którzy pod pretekstem załatwiania spraw urzędowych kierowani są do miejsc zajmowanych przez wojska koalicyjne,
- przedmiotów z ukrytymi ładunkami wybuchowymi do zdalnego lub przypadkowego zdetonowania w wybranych budynkach i pomieszczeniach,
- snajperów zajmujących stanowiska w dużej odległości od celu ataków.

Ataki na otwartym terenie są przeprowadzane następującymi metodami:



Rycina 5. Camp India – zamach terrorystyczny 27.12.2003 (Karbala, Irak)

Figure 5. Camp India – terrorist attack December 27, 2003 (Karbala, Iraq)



Rycina 6. Camp Charlie – zamach terrorystyczny 18.02.2004 (Al-Hilla, Irak)

Figure 6. Camp Charlie – terrorist attack February 18, 2004 (Al-Hilla, Iraq)

- ostrzał celów z moździerzy, często zamontowanych na samochodach, co pozwala na szybką ucieczkę z miejsca ataku i zmianę stanowiska ogniowego, umożliwiającą zaatakowanie grup pościgowych,
- zdalne detonowanie ładunków wybuchowych w celu niszczenia przejeżdżających pojazdów wojskowych i ich załóg; ładunki najczęściej umieszczane są wzdłuż tras przejazdowych,
- odpalenie pocisków raketowych w kierunku pojazdów będących w ruchu z samochodów poruszających się równoległe do atakowanego celu,
- ostrzał z broni maszynowej pojazdów zmuszonych do ograniczenia prędkości przez naturalne lub sztuczne przeszkody drogowe [4].

Zdaniem specjalistów, obecnie w Afganistanie najtrudniejsze dla polskich żołnierzy jest realizowanie zadań mandatowych – głównie są to patrole i konwoje, na które talibowie regularnie przygotowują zasadzki (ostrzeliwanie z granatników, zakładanie przydrożnych min-pułapek).

Przeprowadzane przez zamachowców ataki w Iraku i Afganistanie są podporządkowane określonym celom polityczno-militarnym. Chodzi o zahamowanie odbudowy struktur państwowych (zamachy na wojsko, policję, przeciwników politycznych i religijnych) oraz destabilizację kraju (masowe straty sanitarne wśród przypadków cywilów ginących na targach, miejscach kultu religijnego). Cel pośredni, oprócz zadania strat wojskom koalicyjnym i rządowym, stanowi utrzymanie stałego poczucia strachu, zagrożenia życia wśród ludności oraz działalność rabunkowa (zdobycie środków finansowych na dalsze zamachy, broń, amunicję).

Aby nakręcić spiralę przemocy, ugrupowania fundamentalistów próbują zantagonizować grupy etniczne

i religijne, doprowadzając do konfrontacji pomiędzy samymi muzułmanami. Przykład stanowi wysadzenie przez Al-Kaidę szyickiego meczetu w Samarze (Irak) w lutym 2006 roku, który uświadomił opinii międzynarodowej, że świątynie islamskie przestały być miejscami bezpiecznymi. W Iraku zagrożeniem dla działań pokojowych są zarówno rebelianci sunniccy, jak i religijne milicje szyickie, z bojówkami Muktady as Sadra na czele. W Afganistanie konstruktorami zamachów terrorystycznych są talibowie i Al-Kaida, która z Iraku przeniosła niektóre metody walki, głównie zamachy samobójcze na skupiska ludności cywilnej, w których ginie najwięcej osób oraz ataki na żołnierzy sił koalicyjnych za pomocą samochodów-pułapek oraz improwizowanych ładunków wybuchowych [4].

Piśmiennictwo

1. Wikipedia. Terroryzm. Accessed: 28.06.2008. <<http://pl.wikipedia.org/wiki/Terroryzm>>
2. Korzeniowski K.: The terrorist attacks in Iraq and Afghanistan. The Fourth Polish-Chinese Scientific and Educational Conference Terrorism and security of mass events, Waplewo 15.11.2008.
3. Bujak M.: Możliwe kierunki zmian w reagowaniu kryzysowym. Zeszyty Naukowe WSWW Łąd, 2005; 85–93
4. Skarżyński M.: Logistyka naftowa a współczesne zagrożenia. Zeszyty Naukowe WSOW Łąd, 2005; 389–392
5. Wiatr M.: Zagrożenia i wojny asymetryczne a podejście niemieckie. Zeszyty Naukowe MON, 2003; 1: 144
6. Garstka J.: Zamachy terrorystyczne elementem działań asymetrycznych. Kwartalnik Bellona, 2007; 3: 60–65
7. Iraq Coalition Casualties. Accessed: 08.08.2008. <<http://www.icasualties.org/oif>>
8. Operation Enduring Freedom: Coalition Fatalities. Accessed: 08.12.2008. <<http://www.icasualties.org/oef>>